

„UPADEK ZWIĄZKU SOWIECKIEGO A POLSKA”

[Debata publiczna w dniu 13 grudnia 2012 r. w Zamku Królewskim w Warszawie, z udziałem Aleksandra Drozdowa (dyrektor Prezydenckiego Centrum im. Borysa Jelcyna, współorganizator moskiewskich seminariów naukowych „Polska-Rosja: w poszukiwaniu wzajemnego zrozumienia”) i prof. Ryszarda Stemplowskiego (szef Kancelarii Sejmu, 1990-93; ambasador w Londynie, 1994-99; dyrektor Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych, 1999-2004), organizowana przez Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia), moderowana przez dr. Sławomira Dębskiego (dyrektor Centrum)]

Ryszard Stemplowski

Streszczenie i fragmenty wypowiedzi

Zamierzam sformułować uwagi:

- (1) O najbardziej rozpowszechnionym wyjaśnianiu upadku ZSRR
- (2) O związku pomiędzy społecznymi procesami w Rosji XIX/XX w. i w ZSRR
- (3) O położeniu ZSRR w światosystemie
- (4) O sprzecznościach systemowych w ZSRR
- (5) O wpływie upadku ZSRR (i położenia Federacji Rosyjskiej) na Polskę

Ad (1) - O najbardziej rozpowszechnionym wyjaśnianiu upadku ZSRR

Oczekiwałem raczej studenckiego audytorium i zamierzałem słuchaczy sprowokować mówiąc, że i ja słyszałem o upadku ZSRR, że to wiadomość wspaniała, ale czy prawdziwa? Widzę jednak audytorium inne, złożone przeważnie z osób, które o ZSRR wiedzą więcej ode mnie, więc zaczynam od konstatacji, że imperia upadają powoli. Czy wszyscy Francuzi już wiedzą, że mocarstwowość Francji trzyma się na członkostwie Rady Bezpieczeństwa jako skutku II wojny światowej? A co z upadkiem imperium brytyjskiego? Trwa to już kilkadziesiąt lat! A ponadto: Co to znaczy „upadek imperium”? Ja na studiach prawa przez cały rok uczyłem się prawa rzymskiego i zdawałem go właściwie po łacinie, tyle tych nazw instytucji prawnym było. Nasze kodeksy oparte są też na prawie rzymskim. Idźmy dalej i zapytajmy: Dlaczego imperia upadają? W historiografii funkcjonowała kiedyś teza, że imperium rzymskie upadło, ponieważ Rzymianie przez setki lat jadali z naczyń cynowych i spożywali za dużo ołowiu. To tak, jakby powiedzieć, że imperium sowieckie upadło, bo oni za dużo wódki pili. Ale nawet razem wzięte, ołów i wódka, to za mało. Najbardziej rozpowszechnionym objaśnieniem upadku ZSRR jest opinia, że imperium sowieckie upadło, ponieważ tamtejszy system był nieefektywny, szczególnie gospodarczo. Ta opinia prowadzi nas w dobrym kierunku, ale jest bardzo niepełna. Trzeba pamiętać o wysokiej efektywności w rozmaitych dziedzinach, a niektóre z nich związane są z efektywnością

gospodarowania: ZSRR stał się supermocarstwem w zakresie broni masowego rażenia, w pewnym okresie przodował w technice kosmicznej, rozwijał niektóre dyscypliny naukowe i technikę, posługiwał się sukcesami sportowymi, a przede wszystkim odniósł kolosalny sukces w najważniejszej dziedzinie, o jakiej trzeba tu mówić: Stworzył człowieka radzieckiego. Formowanie tożsamości to sprawa wielka, a *Sowietskij czelawiek* to rzeczywistość. Czyżby już wymarł? Z tym pojęciem wymierania jest podobnie jak z pojęciem upadku. To są pojęcia nieostre. Mówi się, że człowiek neandertalski wymarł, a ja znam osobiście dwóch. *Sowietskij czelawiek* to osobowość skomplikowana. Z jednej strony - identyfikacja ze Stalinem, jako pogromcą Hitlera, z twórcami sputnika, rekordzistami w sporcie, z drugiej - z niektórym ofiarami *sowietskiej władzi*. *Sowietskij czelawiek* sam mógł w przeszłości doznać jej wielostronnego „dobrodziejstwa”.

Dla mnie termin „upadek ZSRR” oznacza proces długotrwałej zmiany ustrojowej w imperium rosyjskim. Rosja była imperium i jest przecież wielkim mocarstwem w procesie deimperializacji. ZSRR to ustrojowy, krwawy, kosztowny lecz raczej krótkotrwały eksperyment w wieloletniej historii rosyjskiego imperium.

Ad (2) - O związku pomiędzy społecznymi procesami w Rosji XIX/XX w. i w ZSRR

Dwa procesy uważam za kluczowe: formowanie się ustroju państwa i zmiany ludnościowe. Ten pierwszy jest raczej znany. Wiadomo, że rządy autokratyczne i wymuszona pasywność obywatelska istniały już Rosji. Można tylko przypomnieć, że ZSRR to „twórczo” rozwinął.

Co najmniej tak samo ważne były zmiany ludnościowe, ale ich rozmiar i skutki są raczej niedoceniane. W ostatnim „London Book Review” czytamy wręcz, że „Rosja wymiera”. To zapewne przesada, ale mamy jednak do czynienia z długotrwałym kryzysem demograficznym w Rosji. Pierwszy wielki i nagły ubytek ludności nastąpił tam podczas I wojny światowej, czyli w Rosji carskiej, a potem nadeszła wojna domowa, prześladowania i czystki stalinowskie, łagry, wreszcie II wojna światowa i znów łagry. Tylko wskutek tych wydarzeń w okresie 1914-1945 ubyło - wg. rozmaitych oszacowań - co najmniej 50 mln ludzi, może nawet 65 mln. W okresie II wojny zginęło 40 % mężczyzn w wieku 20-50 lat i 15% ich rówieśniczek. A prześladowania w okresie 1929- 1938 doprowadziły do śmierci co najmniej 10 mln osób, z tego tylko w latach 1937-1938 aż 1,5 mln. Niektóre oszacowania są wyższe. Skutki tego nie ograniczają się do statystyki demograficznej. Pomyślmy, jak to wpływało na ludzi, jaką kulturę polityczną formowało? My słusznie bolejemy nad sowiecką zbrodnią katyńską, ale nie zapominajmy o wojnach i sowieckich zbrodniach na sowieckich obywatelach. I o wpływie tego na funkcjonowanie państwa przez bardzo długie lata, także - na elitę władzy w PRL.

Wielki ubytek ludności, nie licząc zwykłych procesów obejmujących narodziny i tzw. naturalne zgony, to nie wszystko, gdyż w tym okresie wzrosła też liczba kalek i w ogóle ludzi o osłabionym zdrowiu. O ile dziecko rodzaju żeńskiego, urodzone teraz w Moskwie może przeciętnie doczekać 78 roku życia, noworodek rodzaju męskiego koło Czukotki może (przeciętnie licząc) oczekiwać dożycia tylko 46 rocznicy swych urodzin. W Rosji można teraz oczekiwać, że noworodek rodzaju męskiego będzie żył

krócej od swego rówieśnika w Indiach - i to jest także zmiana rewolucyjna, i w Federacji Rosyjskiej i w Indiach.

Przyczyną niskiej płodności i krótkowieczności w Rosji są: choroby wieńcowe, alkoholizm i nikotynizacja, złe odżywianie, stres, niedostateczna opieka lekarska. Nieefektywna polityka radziecka kumulowała się z niekorzystnym dziedzictwem z okresu Rosji carskiej. Cały czas - przypominam - mówimy o procesach długotrwałych. Te zjawiska występują ze szczególnym natężeniem w krajach peryferyjnych, a taki krajem była i jest Rosja, do pewnego stopnia i Polska, przemieszczająca się w Unii Europejskiej do strefy centrum światosystemu.

Ad (3) - O położeniu ZSRR w światosystemie

Najbardziej negatywnie wiązało się z położeniem ZSRR co najmniej pięć procesów:

- (1) Ogromny i niepowstrzymany wzrost znaczenia Chin. Niedaleki Zachód stał się dla ZSRR bezpieczniejszy od Dalekiego Wschodu. Granice Federacji Rosyjskiej z państwami członkowskimi NATO, więc i z Polską, są jej jedynymi w pełni bezpiecznymi i kontrolowanymi granicami. A mimo tego, słyszy się o planach rozmieszczenia rakiet rosyjskich w Obwodzie Kaliningradzkim. Domyślam się, że tu chodzi o obronę przed Kaszubami, szykującymi się do zajęcia Kaliningradu. Chętnie też dowiedziałbym się jeszcze, co powiedział Mao Tse-tung w 1956 r. o Polsce i czy to powstrzymało Chruszczowa od interwencji zbrojnej w Polsce.
- (2) Coraz większe różnice pomiędzy ZSRR a prawie wszystkimi krajami zależnymi (Polska, Węgry, Rumunia, Czechosłowacja); sowiecka polityka interwencji zbrojnej.
- (3) Stopniowa utrata atrakcyjności ustrojowej dla elit społecznych w „III świecie”, w połączeniu z malejącym zakresem i tak b. niskiego poziomu inwestowania i pomocy zagranicznej.
- (4) Przegrywana konfrontacja z radykalną lewicą w „III świecie”, gdzie niektórzy już zrównywali imperializm amerykański z imperializmem sowieckim.
- (5) Przegrana konfrontacja z USA w tzw. kryzysie rakietowym 1962 r.

Dzisiaj Federacja Rosyjska jest mocarstwem bi-regionalnym, jedynym tego rodzaju, utrzymującym swą pozycję głównie dzięki posiadaniu ogromnych arsenałów broni masowego rażenia i członkowstwu w Radzie Bezpieczeństwa.

Ad (4) - O sprzecznościach systemowych w ZSRR

Ponieważ perspektywa rewolucji światowej, a przynajmniej europejskiej oddalała się, przyjęto koncepcję socjalizmu w jednym kraju. Nie wiadomo, czy koncepcję błędną generalnie, ale z pewnością błędną z powodu obrania Rosji za ten kraj jedyny. Był to przecież kraj peryferyjny w światosystemie z bardzo ograniczoną szansą na modernizację przemieszczającą go do strefy centrum tego systemu - i to przy pomocy zmiany ustrojowej. I do tego przemieszczenia też nie doszło, mimo sektorowych sukcesów, o których wspomniałem na wstępie. ZSRR i Federacja Rosyjska mają więcej cech peryferyjnych, „trzecioświatowych”, niż cech państw tworzących najwyżej rozwinięte centrum światosystemu.

Najgłębsza sprzeczność wewnątrzustrojowa ZSRR polegała na tym, że dążąc do zbudowania alternatywnego systemu społecznego, alternatywnego systemu światowego, stosowano środki wzorowane na systemie, który zamierzano obalić – socjalizm budowano metodami łączącymi kapitalizm z socjalizmem. Uciekano się do kapitalistycznego wyzysku metodami stachanowskimi, do gwałcenia praw człowieka środkami drastycznej przemocy.

Szczególnego rodzaju sprzeczności pojawiła się na tle stosowania stalinowskiej zasady rosnącej walki klasowej, kiedy przymusową kolektywizację ukraińskiego chłopstwa prowadzono przy pomocy chłopsko-robotniczej Armii Czerwonej. Chłopi prześladowali chłopów. Hołodomor zabił miliony ludzi.

Inna sprzeczność: Z jednej strony akcentowano materializm utożsamiany z rzeczowym jego sensem, ale wierzono w przesadzające wszystko skutki słowa. W tym szczególnie pojmowanym systemie materialistycznym istniała wiara i rytuał, jak w religii. To była zorganizowana propaganda i to nawet z użyciem tego słowa. Przecież kierowały tym wydziały propagandy w komitetach partyjnych. Jednakże, urzeczywistniając rodzaj kapitalizmu państwowego nie zdołano osiągnąć potrzebnej dla rozwoju stopy akumulacji kapitału, a wiara w skutki propagandy nie prowadziła do socjalizmu innego niż werbalny.

Jednakże nie zabrakło ludzi dostrzegających beznadziejność kontynuowania tej drogi i usiłowano przy pomocy *glasnosti* i *pierestrojki* ten system zreformować. Ten system nie mógł być zreformowany w ramach panującego ustroju. A ponieważ coraz trudniej było w nieefektywnej gospodarce przy wysokich wydatkach na zbrojenia zapewnić adekwatną podaż środków masowej konsumpcji, nawet na poziomie niewymagającego społeczeństwa ZSRR, reformy gorbaczowskie osłabiały władzę centralną i ułatwiły implozję.

Ad (5) - O wpływie upadku ZSRR (i położenia Federacji Rosyjskiej) na Polskę

Proces zmian w Polsce zostałby najprawdopodobniej stłumiony na długie lata, gdyby rządy Breżniewa, Czernienki, Susłowa i innych trwały dziesięć lat dłużej i gdyby nie doszło do *glasnosti* i *perestrojki* w ZSRR. Czyż nie pamiętamy zamieszania wywołanego tu puczem Janajewa w sierpniu 1991 r.? Nie wiadomo też, jak potoczyłyby się losy Polski, gdyby nie wynegocjowanie z rządem Jelcyna wycofania wojsk rosyjskich z Polski. ZSRR rozwiązano w grudniu 1991 r., a ostatni oddział wojsk rosyjskich opuścił Polskę dopiero 17 września 1993 r., w rocznicę wkroczenia Armii Czerwonej do Polski w 1939 r. Ale nawet Jelcyn potrzebował czasu, żeby się oswoić z polską decyzją suwerenną w sprawie wstąpienia do NATO.

Ja jestem wielkim optymistą w sprawie Rosji. Chciałbym wierzyć, że my płyniemy w tym samym kierunku, tyle że w różnych łodziach, rosyjskiej i polskiej, i z różnymi prędkościami. Załogi tych łodzi mogłyby lepiej współdziałać. W ten sposób Rosja szybciej stałaby się państwem europejskim w pełnym tego słowa znaczeniu, liberalno-demokratycznym państwem praworządnym, a Polacy szybciej uwierzyliby, że Rosja może się trwale zdeimperializować i współdziałać w Europie. Rosja stoi jednak przed problemem azjatyckim. Jeśli zbuduje demokrację i rozwiąże ten problem, stanie się partnerem strategicznym Unii Europejskiej, choć o integracji mowy być nie może, chyba że UE miałyby wstąpić do Federacji Rosyjskiej. Ale może

nowa Rosja zostanie przyjęta do nowego NATO, razem z Brazylią, Indiami, Japonią, Australią i Afryką Południową?

(spisane dnia 14 grudnia 2012)